

Güde Bemmann, Jan Bemmann, *Der Opferplatz von Nydam. Die Funde aus den älteren Grabungen: Nydam-I und Nydam-II*, t. I – tekst (478 ss), t. II – katalog (237 ss + 236 tablic), z aneksami w tomie I autorstwa: A. Kromann (*Münze*, s. 204-209), H. Paulsen (*Bögen und Pfeile*, s. 387-427), P. Vang Petersen (*Der Nydam-III- und Nydam-IV-Fund*, s. 241-266), F. Rieck (*Die Schiffsfunde aus dem Nydammoor*, s. 267-292), D. Sim (*The Reproduction of a Late Roman Pattern-Welded Sword*, s. 381-386), Neumünster 1998

Jednym z najbardziej znaczących dla rozwoju archeologii okresu rzymskiego na terenie europejskiego *Barbaricum* – bez wątpienia dla jego północnego obszaru – było odkrycie miejsca ofiarnego w torfowisku koło Nydam we wschodniej Jutlandii. Oprócz sensacyjnego wymiaru tego faktu, które znalazło natychmiastowy rezonans w prasie drugiej połowy XIX w., interesowało ono najwyższe hierarchie władzy państwowej – o czym świadczy korespondencja z królem duńskim Fryderykiem VII i jego osobiste zaangażowanie w prowadzenie badań¹ – rzecz jasna poruszyło również ówczesny naukowy świat. Znalazło ono nawet odbicie w pismach jedne-

go z klasyków „materializmu dialektycznego” – Fryderyka Engelsa, który powołał się na odkrycie w Nydam w wykładzie na temat pochodzenia rodziny².

Największym wydarzeniem tamtych czasów było jednak znalezienie starożytnego, znakomicie zachowanego dębowego statku, który następnie po konserwacji prezentowano z wielkim powodzeniem w specjalnie dla tego celu zbudowanej hali na terenie „Królewskich Zbiorów Północnych Starożytności” we Flensburgu, o czym donosił np. *Illustrierte Zeitung Leipzig* z 4 listopada 1865 r. W obecności króla Fryderyka VII dokonano 27 października eksploracji drugiej łodzi (na cześć koronowanej głowy miejsce odkrycia nosi od tej pory nazwę „Königsgraben”). Jednak niespełna trzy tygodnie później wielki patron wykopalisk w Nydam umiera w zamku w Glücksburg, co było jednym z powodów – obok

¹ Można powiedzieć nawet, iż istnieje tradycja zainteresowania najwyższych osobistości państwa tym znaleziskiem, o czym świadczy chociażby wizyta w Nydam w 1991 roku Królowej Duńskiej Małgorzaty II i protektorat księcia Joachima nad programem badań – F. Rieck, *Krigsbytte*, Skalk, Nr 1:1992, s. 4; P. Petersen, *Nydam offermose, Mosefund i Danmark gennem 2000 år – og de 6 store offerfund i moserne som grundlag for en fylldigere beskrivelse af Nydam offermose*, Dansk Historisk Håndbogsforlag 1995, s. 167-172.

² F. Engels, *Der Ursprung der Familie, des Privateigentums und des Staats. Im Anschluß an Lewis H. Morgan's Forschungen*. Zürich 1884. Interesujący komentarz tego faktu – V. Zedelius, *Friedrich Engels Bemerkungen zu Thorsberg und Nydam*, Hammaburg N.F., t. 7:1986, s. 133-146.

wojny, która siłą rzeczy wpłynęła negatywnie na wiele, nie tylko naukowych projektów – zakończenia prac.

Pierwsze systematyczne wykopaliska prowadzone były w okresie od 14 czerwca 1859 roku do 27 października 1863 przez Konrada Engelhardta, pioniera badań na stanowiskach tego typu, mającego za sobą doświadczenie w poszukiwaniach w nie mniej słynnym, leżącym nieomal po sąsiedzku miejscu o nazwie Thorsberg³. Już w 1865 roku ukazało się jego obszerne sprawozdanie z badań w Nydam, w którego centrum znalazło się oczywiście studium na temat odkrytych łodzi, z pełną ich dokumentacją⁴.

Zabytki z torfowiska podzielały zmienne koleje losu toczących się wojen i konfliktów. Już w 1864 roku zbiory z Nydam zostały „zabezpieczone” przez wojska duńskie i wędrowały po różnych miejscowościach Królestwa Duńskiego. Traktat „Pokoju Wiedeńskiego”, uznając historyczną wagę zbiorów z Flensburga, nakazał w artykule 14 postanowień końcowych ponowną restytucję kolekcji. Po wielkich targach w 1869 roku część zabytków, w tym łodzie, trafiają jednak do Kilonii, ale większość zabytków znajduje się od tego czasu – do dzisiaj – w Muzeum Narodowym w Kopenhadze.

W 1888 roku dokonano kolejnego odkrycia, tzw. „Nydam-II”, które intensywnie badane było w 1893 roku przez Wilhelma Splietha z Muzeum w Kilonii. Rok później Muzeum Narodowe w Kopenhadze „różnymi drogami” nabyło – poza granicami swego kraju – „parcelę”, na której już w latach 1902/1903 jego ówczesny dyrektor – Sophus Müller – próbował wznowić wykopaliska.

Skutkiem I Wojny Światowej był między innymi podział Półwyspu Jutlandzkiego, z którego część od Flensburga na południe weszła w skład Rzeszy Niemieckiej. „Rozwiązało” to częściowo kwestię własności zabytków z Nydam, które najpierw na mocy porozumienia z Danią z kwietnia 1922 roku miały podlec szeroko rozumianej „wymianie”, czemu jednak w końcu sprzeciwiła się strona duńska, uznająca dobra kultury z obszaru Szlezewiku za integralnie narodowe i *status quo* zostało przypieczętowane.

Łodzie zostały więc w Kilonii do 1941 roku, kiedy to ewakuowano je zatapiając w jeziorze Möllner. 28 maja 1944 roku zbombardowane zostaje Muzeum w Kilonii, w wyniku czego najbardziej warto-

ściowe zabytki z wykopalisk Engelhardta zostały bezpowrotnie zniszczone.

Po drugiej wojnie światowej łódź i ocalałe zabytki zostały wyeksponowane w Szlezewiku, w zamku Gottorf i weszły w skład „Bestandteil des Archäologischen Landesmuseums der Christian-Albrechts-Universität”.

Znaleziska z Nydam przez 135 lat czekały na swoje monograficzne opracowanie. Niebywałego trudu zestawienia rozproszonych zabytków, jak również niezwykle bogatych źródeł archiwalnych na temat historii badań i losów odkryć podjęli się autorzy recenzowanej publikacji. Liczące 951 stron dzieło jest ze wszech miar godne uwagi, tym bardziej, że ogłoszone zostało w czasie, gdy sukcesywnie publikuje się jedno z najbardziej nowoczesnie prowadzonych wykopalisk bagiennych w Illerup. Naukowe opracowanie wyników tych badań uważane jest za wzorcowe nie tylko dla studiów problematyki znalezisk wotywnych, ale również szeroko rozumianych zagadnień dotyczących dziejów okresu rzymskiego na terenie *Barbaricum*⁵. Nieunikniona jest więc konfrontacja z tą publikacją, jak również przynajmniej z serią opracowań dotyczących innej części „spadku” po archeologicznych poszukiwaniach Engelhardta – w Thorsberg⁶.

³ C. von Carnap-Bornheim, J. Ilkjær, *Illerup Ådal, Die Prachtausrüstungen*, t. 5-8. Aarhus 1996; J. Ilkjær, *Illerup Ådal, Die Lanzen und Speere*, Bd. 1-2, Aarhus 1989; J. Ilkjær, *Illerup Ådal, die Gürtel Bestandteile und Zubehör*, t. 3 i 4, Viborg/Århus 1993. Porównaj też recenzję: M. Mączyńska, *J. Ilkjaer, Illerup Ådal, Vol. 1-2: Die Lanzen und Speere, Jutland Archaeological Society Publications*, 25: 1, 2, Moesgård 1990. Vol. 1, Textband: 404 strony, 207 rycin, 205 tabel. Vol. 2, Tafelband: 245 tablic. teże, *Illerup Ådal, Vol. 3-4: Die Gürtel. Bestandteile und Zubehör, Jutland Archaeological Society Publications*, 25: 3, 4, Moesgård 1993. Vol. 3, Textband: 435 strony, 157 rycin, 69 tabel. Vol. 4, Tafelband: 341 tablic, 60 zestawień, Acta Universitatis Lodziensis, Folia Archaeologica, t. 22:1998, s. 187-200.

⁶ K. Raddatz, *Der Thorsberger Moorfund. Gürtelteile und Körperschmuck*, Offa-Bücher, t. 13, Neumünster 1957; K. Raddatz, *Der Thorsberger Moorfund. Katalog. Teile von Waffen und Pferdegeschirr, sonstige Fundstücke aus Metall und Glas, Ton- und Holzgefäße, Steingeräte*, Offa-Bücher, t. 65, Neumünster 1987; również opracowania szczegółowe pojedynczych znalezisk: J. Werner, *Die beiden Zierscheiben des Thorsberger Moorfundes, Römisch-Germanische Forschungen, ein Beitrag zur frühgermanischen Kunst- und Religionsgeschichte*, t. 16, Berlin 1941; K. Raddatz, *Zu den „magischen“ Schwertanhängern des Thorsberger Moorfundes*, Offa, t. 16:1957-1958, s. 81-84; K. Raddatz, *Pfeilspitzen aus dem Moorfund von Nydam*, Offa, t. 20:1963, s. 49-56; K. Raddatz, *Religionsgeschichtliche Probleme des Thorsberger Moorfundes*, (w:) *Vorgeschichtliche Heiligtümer und Opferplätze in Mittel- und Nordeuropa. Bericht über ein Symposium in Reinausen bei Göttingen in der Zeit vom 14. bis 16. Oktober 1968*, Abhandlungen der Akademie der Wissenschaft Göttingen Philol.-Hist. Kl. 3 F., Nr 74; Göttingen 1970, s. 188-197; C. von Carnap-Bornheim, *Neue Forschungen zu den beiden Zierscheiben aus dem Thorsberger Moorfund*, Germania, t. 75:1997, s. 69-99. Należy tutaj wymienić również publikację eliminujaca zabytek uznawany za przynależny do zespołu z Thorsberg – K. Raddatz, *Zur Scheibenkopfnadel aus dem Thorsberger Moor*, Offa, t. 53:1996, s. 227-235.

³ C. Engelhardt, *Thorsbjerg Mosefund. Beskrivelse af de oldsager som I aarene 1858-61 ere udgravede af Thorsbjerg mose ved Sønder-Brarup i Angel; et samlet fund, henhørende til den ældre jernalder og bevaret I den Kongelige Samling af Nordiske Oldsager i Flensborg*, Kjøbenhavn 1863; C. Engelhardt, *Vimose Fundet*, Kjøbenhavn 1869.

⁴ C. Engelhardt, *Nydam Mosefund. 1859-1863*, Kjøbenhavn.

Wprowadzenie do recenzji oparte zostało w części na tekstach S. Wiell, w których najlepiej oddane zostały rezonans odkrycia i szczególna atmosfera sensacji jaka się wokół niego roztoczyła⁷. W przewadze jednak powstało na podstawie rozdziału III opracowania (s. 27-111), który zawiera szczegółowe informacje o dziejach odkrycia w Nydam, zilustrowane wieloma reprodukcjami oryginalnych dokumentów z badań, jak również wyborem korespondencji na temat wykopalisk i współczesnymi rysunkami zidentyfikowanych przez autorów zabytków z badań Engelhardta. Poprzedzają go rozdział wprowadzający (I) i omawiający szczegółową topografię stanowiska (II).

Rozdział IV (s. 113-215) zawiera analizę zabytków z koncentracji Nydam-I, dokonaną na szerokim tle porównawczym znalezisk z obszaru europejskiego *Barbaricum*. Podzielony został on na podrozdziały omawiające kolejno: ozdoby i części stroju (s. 113-127), części pasa (s. 127-150), narzędzia (s. 150-157), broń (s. 158-193), oporzędzenie jeździeckie (s. 193-198), naczynia (s. 199-204), monety (s. 204-209), okucia ozdobne (s. 209-210) i kości zwierzęce (s. 210-215).

Z pierwszej części tego rozdziału, opartego na klasycznych opracowaniach typologicznych i chronologicznych godne uwagi jest zestawienie szczególnego typu stożkowatych, spłaszczonych paciorków melonowatych, zdobionych „oczkami” (s. 429), które mogą mieć funkcję klasycznej ozdoby, ale również amuletu, bądź nawet przęślika. Znane są one nieomal wyłącznie z obszaru nad górnym Dunajem i Renem oraz znad dolnej Łaby (s. 116 ryc. 62).

Omawiane w kolejności klamerki esowate ze ślimakowatymi zakończeniami posiadają niekompletne zestawienie analogii. Brakuje w nim zabytków z: Bredsättra, Högom, Stengade II, Tangermünde, Visbjerg, Velvary (vel Velevary) i Heidekamp⁸.

Nie możliwe jest również odniesienie faktu powszechnego użytkowania klamerki w środkowym i w początkowej fazie młodszego okresu rzymskiego do podobnych znalezisk z V wieku. Te ostatnie mają bowiem obok zupełnie innej, niezależnej od mody na takie zapięcia w północnej Europie gene-

zy, również odmienną funkcję, tylko w szczególnych sytuacjach powiązaną z naszyjnikami⁹. W tych przypadkach występują zazwyczaj pary takich przedmiotów¹⁰, a nie pojedyncze zapięcia, jak jest to zazwyczaj w naszyjnikach kultury wielbarskiej¹¹.

Kolejne części dotyczą analizy i rozprzestrzenienia się wisiorów wiaderkowatych (s. 121-124). Jest to tym bardziej interesujące, że ostatnimi czasy podsumowywano to zagadnienie w odniesieniu do obszaru Skandynawii¹², kultur kręgu gockiego¹³, jak również dla całego obszaru europejskiego *Barbaricum*. Każde z tych opracowań stawiało sobie inne cele. Pierwsze i drugie z wymienionych miało określić stopień powszechności tych przedmiotów, trzecie natomiast w głównej mierze odniosło się do typologicznego ich zróżnicowania¹⁴.

⁹ Porównaj – A. Kokowski, „S”-förmige Schließhaken mit „Drachenköpfen” aus der Völkerwanderungszeit, [w:] *Gens, Regens und Rom – Festschrift Jaroslav Tejral zum 60-Geburtstag*, Spisy Archeologického Ústavu AVČR, Brno, t. 3:2000; A. Kokowski, *Zum einen Fund aus Lindtorf, Kr. Stendal*, Jahreschrift für Mitteldeutsche Vorgeschichte, (w druku).

¹⁰ F. Fremersdorf, *Zwei wichtige Frankengräber aus Köln*, IPEK, t. 15-16:1941-1942, s. 131 ryc. 6i; G. Fingerlin, *Frühhalamamaneische Grabfunde aus Wyhl am Kaiserstuhl*, Archäologische Ausgrabungen in Baden-Württemberg 1982 (1983), s. 159-162; G. Fingerlin, *Brisigavi im Vorfeld von Breisach*, Archäologische Spuren der Völkerwanderungszeit zwischen Rhein und Schwarzwald, Archäologische Nachrichten aus Baden, z. 34:1985, s. 30-45.

¹¹ M. Sajkowska, *Próba rekonstrukcji stroju kobiecego w kulturze wielbarskiej we wczesnym okresie wpływów rzymskich*, [w:] T. Malinowski (red.) *Problemy kultury wielbarskiej*, Slupsk 1981, s. 254-259; M. Tempelmann-Mączyńska, *Części stroju kobiecego w okresie rzymskim na obszarze środkowo- i wschodnioeuropejskiego Barbaricum*, Kraków 1985, s. 56-61; M. Tempelmann-Mączyńska, *Das Frauentrachtzubehör des mittel- und osteuropäischen Barbaricums in der römischen Kaiserzeit*, Kraków 1989, s. 69-72; M. Tempelmann-Mączyńska, *Strój kobiety kultury wielbarskiej i jego powiązania z sąsiednimi obszarami*, [w:] J. Gurba, A. Kokowski (red.) *Kultura wielbarska w młodszym okresie rzymskim*, t. I, Lublin 1988, s. 206-211.

¹² U. Lund Hansen, *Himlingøje Seeland Europa. Ein Gräberfeld der jüngeren römische Kaiserzeit auf Seeland, seine Bedeutung und internationalen Beziehung*, København 1995, s. 222-226.

¹³ A. Kokowski, *Grupa masłomęcka. Z badań nad przemianami kultury Gotów w młodszym okresie rzymskim*, Lublin 1995, s. 246-249; A. Kokowski, *Die Mastomcz-Gruppe. Ihre Chronologie und Beziehungen innerhalb des gotischen Kulturkreises – ein Beispiel für den kulturellen Wandel der Goten im Verlauf ihrer Wanderungen*, Bericht der Römisch-Germanischen Kommission 78:1997 (1999), s. 812-813, 825.

¹⁴ I. Beilke-Voigt, *Zur statistischen Auswertung der Miniaturgeräte als Grabbeigabe bei der Germanen der späten Kaiserzeit*, Archäologische Informationen, t. 15 z. 1-2, s. 82-89; I. Beilke-Voigt, *Frühgeschichtliche Miniaturobjekte mit Amulettcharakter zwischen Britischen Inseln und Schwarzem Meer*, [w:] *Universitätsforschungen zur Prähistorischen Archäologie*, t. 51:1998, s. 51-59, 62-72, 313-330, mapy 11-17.

⁷ S. Wiell, *Don Quijote in Nydam. Die Ausgrabungen im Opfermoor im Jahre 1864*, (w:) *Archäologie in Schleswig (Archeologi i Slesvig)*, Symposium Wohlde 31.3.-1.4.1995, z. 4:1995 (1997), s. 128-135; S. Wiell, *Søluskatten i Nydam mose*, Nord-slesvigske Museer. Årbog for museerne i Sønderjyllands Amt, t. 21:1996, s. 19-28.

⁸ Szczegółowe opracowanie tego zagadnienia w: A. Kokowski, *Die „S”-förmige Schließhaken*, (w:) *Illerup Aadal*, t. 12 (w druku) – opracowanie na kanwie znalezisk takich klamerki w miejscu depozytowym w Illerup.

Autorzy recenzowanej publikacji skupili uwagę na dwóch konkretnych typach wisiorków: podwójnych i wysokich pojedynczych. Pierwsze z wymienionych mają niewiele analogii (Illerup, Lundeborg), a z dotychczas nie publikowanych warto przytoczyć znany autorom z autopsji egzemplarz z Beştepeler w Turcji, gdzie znaleziony został on w kobiecym grobie. Ważne jest również definitywne rozstrzygnięcie kwestii sugerowanego przez Engelhardta połączenia funkcji toaletowych przedmiotów (łyżeczki, pincety) z podwójnym wisiorkiem z Nydam. Z uwagi na różnice w wielkości nie mogły one mieścić się w pojemnikach wisiorka, co nakazuje szukania innego objaśnienia jego funkcji.

Pozostałe wisiorki potraktowane zostały sumarycznie, co pozwoliło na kartograficzne udokumentowanie szerokiego ich rozpowszechnienia, z wyraźną koncentracją znalezisk wzdłuż Łaby (s. 124 ryc. 64). Obraz ten ulegnie jednak zasadniczym zmianom, kiedy uwzględni się nowe zestawienie dla wschodniej Europy¹⁵ i w przypadku gdy przedstawi się kwestię rozprzestrzenienia wisiorków wiaderkowatych w aspekcie dynamicznym¹⁶.

Niezwykle interesujące są natomiast obserwacje na temat rozprzestrzenienia się wisiorków „klepsydrowatych” zaopatrzonych w dwa uszka, które nieznane są poza Skandynawią (s. 126 ryc. 65). Fakt występowania takich wisiorków w formie „wiaderkowatej” (czyli z jednym uszkiem) na terenie kultury przeworskiej i w Czechach¹⁷, stwarza intrygujące perspektywy dla próby wyjaśnienia genezy wzoru „Nydam”, datowanego *en globe* na drugą połowę 4 i pierwszą połowę 5 wieku.

Podrozdział o częściach pasa dokumentuje nieco inne spojrzenie na to zagadnienie niż zaprezentował w odniesieniu do Illerup J. Ilkjær¹⁸. Bliższe jest natomiast w metodzie opracowaniu sprzączek i metalowych elementów pasa autorstwa R. Madydy-Legutko¹⁹, stanowiąc dobre uzupełnienie dla tego studium, nie uwzględniającego przecież znalezisk ze Skandynawii. W kilku przypadkach udało się autorom udokumentować istnienia specyficznie skandynawskich form, jak na przykład „omegowate” sprzączki formy A, mające bardzo ograniczony zasięg w obrębie środkowej i południowej Jutlandii oraz Fionii (s. 129-130), czy też niezwykle interesują-

ce rozprzestrzenienie formy C tych samych sprzączek. Występują one bowiem na Gotlandii, licznie na Fionii i w południowej Jutlandii oraz wzdłuż Łaby z widoczną koncentracją wzdłuż Solawy.

Godne uwagi są również obserwacje dotyczące w niektórych przypadkach naśladownictwa prowincjonalnorzymskich form sprzączek, ustalenie czego w zakresie już tylko samej interpretacji jest kwestią zawsze niezwykle delikatną i opatrzoną znaczną dozą względności poprawności oceny. Zebrane przez autorów argumenty pozwalają jednak odnieść się z pełnym zaufaniem do przedstawionych na s. 139-140 propozycji i argumentacji.

Z punktu widzenia znajomości źródeł południowo- i wschodnioeuropejskich niezwykle interesującym zabytkiem jest sprzączka z odlaną w całości pogrubioną ramą, posiadająca przewężenie dla osadzenia kolca i instalacji blaszanej skuwki dla rzemienia (s. 141, tabl. 6:93)²⁰. W takiej postaci występuje bowiem ona jako powszechny element pasa w strefie południowej kultur kręgu gockiego; w grupie masłomęckiej²¹, szczególnie zaś na Krymie i w strefie nadczarnomorskiej²². W tym kontekście posmaku sensacyjności nabiera drugi, nieomal identyczny egzemplarz omawianego typu, znaleziony w ciepłym grobie nr 294 w Süderbrarup w pow. Schleswig-Flensburg²³. Znaleziska te chronologicznie odpowiadają czasowi restytucji istotnego dla komunikacji między północną i środkową Europą punktu w strefie Borkowic na obszarze grupy dębczyńskiej²⁴, co może – przy całej ostrożności dla prawdopodobieństwa hipotezy – oznaczać istnienie kontaktów późnych kultur kręgu gockiego z ludnością zamieszkującą południowo-wschodnią Jutlandię.

²⁰ Autorzy przyporządkowali ten egzemplarz typowi H-16 wg. R. Madydy-Legutko (s. 141), gdy tym czasem taką klasyfikację w odniesieniu do materiałów podobnych do występujących w południowej strefie kultur kręgu gockiego należy uznać jedynie za orientującą na podstawie podobieństwa obrysu sprzączki i kształtu skuwki.

²¹ Np.: A. Kokowski, *Lubelszczyzna w młodszym okresie przedrzymskim i w okresie rzymskim*, Lublin 1991, ryc. 93:2; A. Kokowski, *Gródek nad Bugiem, cmentarzysko grupy masłomęckiej*, t. II, Lublin 1993, s. 31 ryc. 22a, s. 67 ryc. 53a, s. 144 ryc. 126f.

²² Np.: E.L. Gorochovskij, *Chronologija černjachovskich mogil'nikov Lesostepnoj Ukrainy*, [w:] *Trudy V Meždunarodnogo Kongressa Archeologov-Slavistov*, Kiev 1988, s. 35-46; O.A. Gej, I.A. Bażan, *Chronologija epoki „gotskich pochodov” (na territorii Vostočnoj Europy i Kavkaza)*, Moskwa 1997, s. 13-15, 82-83.

²³ W publikacji źródłowej sprzączka ta nie jest zilustrowana (N. Bantelmann, *Süderbrarup. Ein Gräberfeld der römischen Kaiserzeit und Völkerwanderungszeit in Angeln, I. Archäologische Untersuchungen*, Offa Bücher, t. 63, Neumünster 1988, s. 123-124, tabl. 37), gdyż została odkryta później, wśród spalonych kości (G. i J. Bemman, s. 141 ryc. 69).

²⁴ A. Kokowski, *Grupa masłomęcka ... op. cit.*, s. 49, 52.

¹⁵ A. Kokowski, *Die Masłomęcz-Gruppe op. cit.*, s. 714 ryc. 47.

¹⁶ Szczegółowo na ten temat w: A. Kokowski, *Die eimerförmige Anhänger*, [w:] *Illerup Aadal*, t. 12 (w druku).

¹⁷ I. Beilke-Voigt, *Frühgeschichtliche ...*, s. 67-68.

¹⁸ J. Ilkjær, *Die Gürtel ... op. cit.*

¹⁹ R. Madyda-Legutko, *Die Gürtelschnallen der Römischen Kaiserzeit und der frühen Völkerwanderungszeit im mitteleuropäischen Barbaricum*, BAR IS, Nr 360:1986.

W dalszej części opracowania, poświęconej różnym dodatkowym elementom pasa, udało się autorom między innymi rozstrzygnąć wątpliwości co do funkcji łódkowatych pojemników z drewna (tabl. 9), które ich zdaniem mają niewątpliwy związek z krzesakami o podobnej formie i mogły zawierać materiał do rozniecania ognia (s. 146-148).

Podrozdział kończy omówienie okuć końców pasów.

Przybory osobiste zebrane w rozdziale IV.3 analizowane zostały w grupach: pincet i łyżeczek do usuwania woskowiny, grzebieni, noży, krzesiw i krzesaków. Wśród ostatnich, są wymienione wcześniejsze łódkowate formy wykonane z droбноziarnistego piaskowca. Szkoda jedynie, że autorzy ograniczyli się tylko do przypomnienia stanu badań sprzed bez mała dwudziestu lat, który został przecież znacznie poszerzony, przede wszystkim dzięki publikacjom ze wschodnich, nadbałtyckich krajów²⁵.

Omówione dalej narzędzia, takie jak ciosła, sierpy, ubijaki, przecinaki i sieci przeanalizowane zostały w oparciu o istniejące od lat sumaryczne opracowania, z odniesieniem jednak na przykład do wiedzy o tego typu przedmiotach znajdujących na stanowiskach wczesnośredniowiecznych, takich jak Haidhabu.

Kolejny, obszerny rozdział poświęcony jest uzbrojeniu. W pierwszej kolejności autorzy omawiają w nim miecze, analizując każdy z elementów składających się na tą broń i jego pochodzenie z osobna. Trzon dla typologicznej analizy stanowi tutaj, ale również i w przypadku omawiania dalszych elementów uzbrojenia, opracowanie obojga autorów stawiające sobie co prawda za punkt wyjścia materiały norweskie, ale obejmujące problematyką obszar całej Skandynawii, ogłoszone w 1995 roku²⁶. Z ciekawszych ustaleń w tym zakresie odniesionych do Nydam, należy wymienić obecność jedynie 5 mieczy typu Røllang²⁷, będących powszechnym elementem miejsc ofiarnych w Illerup i Vimose. Liczne są natomiast miecze typu Einang.

Jestem przekonany, że ważnym uzupełnieniem do poczynionych w monografii ustaleń odnoszących się do okuć pochwy mieczy i elementów pasa na któ-

rym była ona zawieszona jest praca M. Biborskiego o balteusach, powstała na kanwie znaleziska z Łubianej²⁸, która sądząc z zestawienia literatury jest autorem nieznana.

Dalej następuje najbardziej kontrowersyjny rozdział, poświęcony 703 grotom włóczni i oszczepów. Aczkolwiek autorzy konsekwentnie pozostają przy swoich wcześniejszych ustaleniach typologicznych²⁹, to jednak bardziej przejrzyste i przede wszystkim poręczniejsze w zastosowaniu jest opracowanie tej kategorii uzbrojenia autorstwa J. Ilkjæra³⁰, któremu rację przyznają właściwie tylko jeden raz, definiując groty typu Lyngghøjgård (s. 172-173). W tej części monografii złamana została jeszcze jedna zasada, odnoszenia swoich ocen do sytuacji, czy też monograficznych opracowań poszczególnych zagadnień z obszaru środkowoeuropejskiego *Barbaricum*. Tym samym bez komentarza pozostała klasyfikacja groty kultury przeworskiej autorstwa P. Kaczanowskiego³¹.

Z uwag poczynionych na marginesie analizy toporów istotną w przyszłości może okazać się wskazująca na grupę znalezisk, mających odniesienie do kategorii tej broni określanej przez G. Kieferlinga jako typ „odrzańsko-nadłabski”, udokumentowany wyraźną koncentracją znalezisk na obszarze kultury luboszyckiej³². Przypomina to efekt rozprzestrzenienia się umb z półkulistą pokrywą (typ 5a-5b Ilkjæra), mających identycznie osobliwe zgrupowanie swego występowania³³.

Umba tarcz zostały pogrupowane w ramach pięciu podstawowych typów. Nieliczne w sumie imacze i inne okucia tarcz nie pozwoliły autorom na szczegółowe rozwinięcie analizy. Poprzestano więc na ustaleniach obecnych w aktualnej literaturze na ich temat.

Kolejna część poświęcona jest uporządkowaniu jeździeckiemu do którego słusznie włączono rów-

²⁸ M. Biborski, *Balteusschliesse aus dem Hortfund von Lubiana, Gem. Kościerzyna, Woiw. Gdańsk, vor dem Hintergrund anderer Fundstücke dieser Art*, Kultura przeworska, t. III:1997, s. 243-255.

²⁹ J. Bemann, G. Hahne, *op. cit.*, s. 419-443.

³⁰ J. Ilkjær, *Die Lanzen ...*, *op. cit.*

³¹ P. Kaczanowski, *Klasyfikacja groty broni drzewcowej kultury przeworskiej z okresu rzymskiego*, [w:] *Klasyfikacja Zabytków*, t. I, Kraków 1995.

³² G. Kieferling, *Bemerkungen zu Äxten der römischen Kaiserzeit und der frühen Völkerwanderungszeit im mitteleuropäischen Barbaricum* [w:] C. von Carnap-Bornheim (red.) *Beiträge zu römischer und barbarischer Bewaffnung in den ersten vier nachchristlichen Jahrhunderten*, Lublin-Marburg 1994, s. 339.

³³ A. Kokowski, *Bemerkungen zu Schildbuckeln des Typs Jahn 8 (Ilkjær Typ 5a-5b)*, [w:] C. von Carnap-Bornheim (red.) *Beiträge zu römischer und barbarischer Bewaffnung in den ersten vier nachchristlichen Jahrhunderten*, Lublin-Marburg 1994, s. 369-376.

²⁵ np.: M. Aun, *Archeologičeskie pamjatniki vtoroj poloviny 1-go tysjačletija n. e. v Jugo-Vostočnoj Estonii*, Tallinn 1992, s. 125, tab. LV; V. Urtāns, *Senākie depoziti Latvijā (lidz 120 g.)*, Rīga 1977, s. 58-59.

²⁶ J. Bemann, G. Hahne, *Waffenführende Grabinventare der jüngeren römischen Kaiserzeit und Völkerwanderungszeit in Skandinavien. Studie zur zeitlichen Ordnung anhand der norwegischen Funde*, Bericht der Römisch-Germanische Kommission, t. 75:1994 (1995), s. 283-653.

²⁷ J. Bemann, G. Hahne, *op. cit.*, s. 365.

niez ostrogi. Wobec szczegółowego opracowania tego zagadnienia przez S. Wilbers-Rost w odniesieniu do *Germania Libera*³⁴ na którą powołuje się autorka opracowania (s. 193-196) i J. Ilkjæra, dla Skandynawii³⁵, część ta mogła być jedynie prostym odniesieniem do ustaleń sformułowanych przede wszystkim w pierwszym z wymienionych studiów. Autorzy zestawili natomiast po raz pierwszy od czasów M. Jahna katalog znalezisk ostróg z okrągłą podstawą w formie płyty (s. 435). Kartograficzna ilustracja do niego pozwala uznać ponad wszelką wątpliwość ten typ za skandynawski, zdecydowanie jednak charakterystyczny dla wschodniej Jutlandii (s. 197). Tym bardziej więc pobudzają ciekawość odległe od tej koncentracji znaleziska z Żaluży nad górną Łabą i Altenerding nad górnym Dunajem.

Naczynia – omawiane w grupach: ceramicznych, drewnianych i rogów do picia – z oczywistych względów największą uwagę skupiają na przedostatnich, reprezentowanych przez 14 form. Jest to o tyle zrozumiałe, iż sądząc po ustaleniach J. Szydłowskiego przytoczonych przez autorów, wobec mnogości znalezisk skandynawskich z całego obszaru nad Odrą i Wisłą znanych jest zaledwie 8 ich egzemplarzy. Przeprowadzona została również interesująca analiza porównawcza z formami ceramicznymi, która pozwala na założenie, iż w jakiejś znaczącej części były one wspólne dla obydwu surowców. Zidentyfikowano również czerpak, będący na wyposażeniu ówczesnych wielkich łodzi (tabl. 215:2089).

W opracowaniu przeanalizowano też 54 monety (denary), w przeważającej części datowane na czasy Antonina Piusa, Marka Aureliusza i Kommodusa. Najstarszy egzemplarz pochodzi z „roku trzech cesarzy” i określony został jako bity za czasów Witeliusza (69 r.), najmłodszy natomiast wybity został w 217 roku i nosi wizerunek Marciniusa. Próba zestawienia znalezisk skarbów kończących się monetami sprzed panowania Kommodusa, jak również skarbów z czasów Antoninów i odniesienie tego faktu do środkowej i wschodniej Europy oparta została na opracowaniu L. Linda z 1981 roku³⁶.

³⁴ S. Wilbers-Rost, *Pferdegesshirr der römischen Kaiserzeit in der Germania libera. Zu Entstehung, Entwicklung und Ausbreitung des „Zaumzeugs mit Zügelketten“*. Veröffentlichungen Urgeschichtliches Sammlungen Landesmuseum Hannover, t. 44, Oldenburg 1994.

³⁵ J. Ilkjær, *Die Pferdegesshirr*, (w:) C. von Carnap-Bornheim, J. Ilkjær, *Illerup Ådal, Die Prachtausrüstungen*, t. 5, Aarhus 1996, s. 247-278.

³⁶ L. Lind, *Roman denari found in Sweden*. 2 Catalogue, Text, Acta Universitatis Stockholmiensis, Studies in Classical Archaeology, t. 11, 2, Stockholm 1981.

Wobec istnienia niezwykle bogatej, nowej literatury, mapa ta ma istotne braki, które stanowią, iż luka dokumentowana absencją znalezisk skarbów monet z interesującego nas okresu pomiędzy Odrą i Łabą jawiłaby się jeszcze bardziej wyraziście³⁷.

W interesujący sposób przedstawiona została analiza znalezisk kości zwierzęcych, gdzie zacytowano po prostu *in extenso* ich ekspertyzę dokonana przez Japetusa Steenstrupa z Muzeum Historii Naturalnej w Kopenhadze, tuż po otrzymaniu przesyłki z materiałem z badań w 1859 roku (s. 210-215).

Kolejny rozdział (s. 217-240), poświęcony koncentracji znalezisk określonej jako Nydam-II, otwierają omówienia elementów pochew mieczy. Najpierw przedstawione zostały okucia wlotów pochew z płytkim ornamentem wycinanym („Kerbschnitt”), następnie takie same blachy zdobione w technice *niello* i w końcu przepusty dla rzemieni określone jako typ Nydam-Porskær. Te ostatnie koncentrują się na obszarze środkowej Jutlandii i w południowej części Półwyspu Skandynawskiego, mając dwa odległe znaleziska z Taurapilis na Litwie³⁸ i Liebenau w Dolnej Saksonii³⁹. Do liczby rozproszonych znalezisk należy doliczyć nieznanne autorom, niepublikowane odkrycie z Gródka nad Bugiem w pow. Hrubieszów, które najbliższe jest w swojej konstrukcji przepustom z Taurapilis⁴⁰.

Omówienie w dalszej części pozostałych elementów metalowych pochew: okuć ich brzegów, jak

³⁷ np.: A. Kokowski, *Monety antyczne na Lubelszczyźnie*, Wiadomości Numizmatyczne, R. 28:1984 (1985), s. 27-54; A. Kunisz, *Znaleziska monet rzymskich z Małopolski*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź; A. Bursche, *Later Roman-Barbarian Contacts in Central Europe Numismatic Evidence*, (w:) Studien zu Fundmünzen der Antike, t. 11:1996. Należy już wspomnieć jednak w tym miejscu o najnowszym opracowaniu dla obszaru Republiki Mołdawii: L. Ciobanu, *Les découvertes monétaires romaines dans la zone Pruto-Nistraine en Moldavie*, [w:] G. Gomolka-Fuchs (red.) *Die Sintana de Mureș-Cernjachov-Kultur. Akten des Internationalen Kolloquiums in Caputh vom 20. bis 24. Oktober 1995. Kolloquien zur Vor- und Frühgeschichte*, t. 2, Bonn, s. 115-128; czy też interesującego podsumowania problemu dla Europy wschodniej: W. Głuszczenko, *Strefy rozprzestrzenienia monet rzymskich w Europie wschodniej*, Wiadomości Numizmatyczne, R. XXXVII:1993, s. 1-14.

³⁸ J. Werner, *Der Grabfund von Taurapilis, Rayon Utna (Litauen) und die Verbrbindung der Balten zum Reich Theoderichs*, (w:) *Archäologische Beiträge zur Chronologie der Völkerwanderungszeit*, Bonn 1977, s. 87-92.

³⁹ A. Falk, *Ein hammerförmiger Schwertscheidendurchzug aus Liebenau, Kresi Nienburg*, Nachrichten aus Niedersachsens Urgeschichte, z. 37:1968, s. 14 ryc. 1.

⁴⁰ Z tej miejscowości pochodzą jeszcze trzy dalsze tego rodzaju elementy pochew mieczy, mających jednak najbliższe odniesienia w materiałach alamańskich z terenu Niemiec. Zabytki te są przedmiotem osobnego opracowania.

również różnego rodzaju form trzewików i aplikacji, poprzez części pasa i pojedyncze zabytki nie mieszczące się w grupie uzbrojenia, prowadzi do interesującego studium na temat definicji „stylu Nydam” w zdobnictwie. Charakteryzują go elementy powstałe z kombinacji głębokiego ornamentu wycinanego, najczęściej motywu spirali, zdobienie techniką *niello*, ornamentem wybijanym puncą, zastosowanie pokrywania powierzchni srebrem, złotem i *niello* dla uzyskania efektu wielobarwności przy przedstawieniach figuralnych i zwierzęcych.

Autorzy skłonni są w obrębie tak scharakteryzowanego stylu wyróżniać trzy grupy obiektów: a) – takie, gdzie dominuje „powierzchniowe” zdobienie poprzez zastosowanie *niello* i ornamentyki stempelkowej, bez użycia „Kerbschnitt”; b) – takie, gdzie zastosowano ornament plastyczny, a stempelki i ryte wyobrażenia postaci oraz zwierząt pokrywają prawie całe powierzchnie przedmiotów; c) – oraz takie, gdzie absolutnie dominuje technika „Kerbschnitt”, wspomagana przez ornamentykę wykonaną w technice *niello*. Tak zdobione przedmioty poza dwoma wyjątkami lokalizowanymi na Wyspach Brytyjskich i na Litwie występują w całej Skandynawii (s. 238 ryc. 88, s. 437-438).

Rozdział VI zawiera informacje o znaleziskach z Nydam-III i Nydam-IV, datowanych na okres wędrówek ludów, oparte na badaniach Muzeum Narodowego w Kopenhadze w latach 1984, 1989-1992 (s. 241-320). Omówionych zostało najpierw dziewięć tak zwanych „małych zespołów ofiarnych” z okresu wędrówek ludów (s. 241-257), precyzując charakter miejsca w którym je zlokalizowano. Analiza tych znalezisk przeprowadzona została podobnie jak wyżej w ramach podobnych kategorii, doprowadziła do wniosku, iż mamy tutaj do czynienia z dokumentem świadczącym o wielokrotnym ofiarowaniu elementów uzbrojenia, mających najprawdopodobniej związek z zupełnie innym rytuałem niż w przypadku „rytualnego pogrzebu całych armii”, co miało miejsce w Illerup i Nydam-I, oraz być może również Nydam-II.

Wyróżniającym się elementem znalezisk Nydam-III są bardzo bogato zdobione drzewce włóczni i oszczepów (s. 251-254), czego nie stwierdzono w przypadku starszych znalezisk ofiarnych. Natomiast elementy zgrupowane jako Nydam-IV tworzą skupienie około 1000 przedmiotów spoczywających w towarzystwie części statków oznaczonych literami B i C, otoczone promieniście przez 36 mieczy pozbawionych pochew. Znalazło się w tej masie 90 grotów włóczni i 15 oszczepów, wśród których są

nieliczne egzemplarze typu Kragehul, nieco liczniejsze typu Snartemo, zdominowane jednak przez typ Veum. Chronologię tego skupienia określono na fazę D₂ (lata 450-475 po Chr.).

Interesująco wygląda konkluzja o wielofunkcyjności miejsca ofiarnego w Nydam, które w młodszym okresie przedrzymskim i w starszym okresie rzymskim mogło mieć „cywilny” charakter – mają o tym świadczyć ofiary w postaci naczyń i kości zwierzęcych. „Wojenną” ofiarę złożono najpewniej dopiero w młodszym okresie rzymskim, a z jego wpływem miejsce to nabrało znaczenia lokalnego ośrodka kultu. U schyłku starożytności ofiarowywano tutaj pojedyncze egzemplarze kosztownej broni. Uważa się, że w przeciągu młodszego okresu rzymskiego mamy do czynienia przynajmniej z trzema dużymi ofiarami z broni i jednej ze statku.

Rozdział VII (s. 267-292) poświęcono szczegółowemu omówieniu znalezisk czterech wraków, historii ich wydobywania, rekonstrukcji i konserwacji. Przedstawiono również zaskakujące efekty weryfikacji poszukiwań Engelhardta w miejscu lokalizacji tzw. „Zniszczonego ‘dębowego’ statku A”. Pozwoliły one na odkrycie wielu „brakujących” części jego konstrukcji. Tym sposobem dopasowano na przykład nieodkrytą wcześniej część drewnianej kotwicy do opisu tego „mankamentu” zilustrowanego dokładnym szkicem w dzienniku badań Küstera Nis Kuntza. Odnaleziono również wiosło sterowe, elementy pokładu oraz zwieńczony ludzką głową drewniany pachol cumowniczy.

Rozdział VIII przynosi podsumowanie analizy poszczególnych zabytków i kontekstu w jakim występowały one w torfowisku. Obserwacje te odniesiono do dwóch najlepiej udokumentowanych stanowisk tego typu w Illerup i Ejsbøl, dla których możliwe było przeprowadzenie „składek” poszczególnych fragmentów zabytków znajdujących w różnych częściach miejsca ofiarnego, jak również wydzielenie różnych chronologicznie depozytów. Następnie przeprowadzono stratyfikację depozytu w Nydam, również z uwzględnieniem liczebności ofiarowanych elementów w poszczególnych etapach. W końcu postawiono pytanie o pochodzenie właścicieli ofiarowanych w bagnie oporządzeń i uzbrojenia.

Autorzy wykluczyli ofiarowanie zdobyczy wojennych przynależnych jednej, zwyciężonej armii – w przypadku Ejsbøl była to np. grupa 200 wojowników. W odniesieniu do Illerup udało się określić, iż wotywny depozyt przynależał armii przybyłej z obszaru dzisiejszej południowej Norwegii, natomiast znalezisko z Thorsberg przypisano agresorom ma-

jącym pochodzić z obszaru pomiędzy Łabą i Renem⁴¹. W przypadku Nydam zwrócono natomiast uwagę na różnorodność oporządzenia, daleką od jednorodności Illerup. W odniesieniu do ofiar Nydam-II/III mamy wyraźnie do czynienia nieomal wyłącznie z elementami oporządzenia oficerskiego.

Nie mniej stwierdzono następujące prawidłowości i zbieżności, mogące określać pochodzenie poszczególnych grup depozytów. Wykluczono obecność elementów uzbrojenia pochodzenia nadłabskiego i nadreńskiego. W przypadku pierwszego depozytu możliwe jest pochodzenie wojowników z którejś z wysp duńskich, być może z Jutlandii lub prowincji Angel w Szlezwiku-Holsztynie. Drugi depozyt posiada elementy charakterystyczne dla Norwegii i Szwecji, aczkolwiek występujące razem z powszechnymi, czy też mającymi liczne analogie na terenie Danii i innych „obcych” terytoriach. Depozyt IV posiada najwięcej odniesień do wschodniej Skandynawii, ze szczególnym wskazaniem na obszar dzisiejszej Danii.

W konkluzji autorzy stoją jednak na stanowisku, że wszystkie obiekty mogą mieć lokalne pochodzenie i tak na prawdę dla żadnego z depozytów nie jest możliwe jednoznaczne określenie pochodzenia ich byłych właścicieli (s. 311).

W dalszej części omówiono różnego rodzaju uszkodzenia widoczne na analizowanych przedmiotach, z podkreśleniem, iż tylko niewielka część zabytków znaleziona została w postaci nieuszkodzonej. Zdecydowana większość z nich nosi ślady rytualnych zabiegów niszczenia przed złożeniem ofiary, a tylko w określonych przypadkach można domyślać się śladów pozostawionych po walce⁴². W podsumowaniu autorzy zajęli się ponownie kwestią motywacji dla funkcjonowania ofiar bagiennych, uznając to zjawisko za typowo germańskie.

Rozdział IX poświęcony jest omówieniu problematyki depozytów militarnych i wyposażenia elit społecznych w Skandynawii od okresu przedrzymskiego do okresu wędrówek ludów, z odniesieniem do południowej i wschodniej części terytorium basenu Bałtyku (s. 321-355; 438-439). Zestawione zo-

stały tutaj wszystkie znane miejsca ofiarne, które przeanalizowano następnie w aspekcie chronologicznym, zakresu ilości deponowanych przedmiotów, ich charakteru i pochodzenia.

Tom I kończy rozdział X (s. 357-367) będący próbą historycznego odniesienia faktu istnienia miejsc ofiarnych, poprzedzone trafnym dla oceny wymowy źródeł archeologicznych cytatem z „Fausta” Göthe⁴³. Dokumentują one istnienie wielu lokalnych wojen, których powody są niestety niejasne. Można pokusić się jednak na tej podstawie o próbę zarysowania procesu kształtowania się struktur społecznych i politycznych w strefie, w której mamy do czynienia z tym interesującym obyczajem.

Pierwszą fazę, przypadającą na starszy okres rzymski, charakteryzują autorzy jako dominację niewielkich grup powiązanych z sobą wspólnymi obrzędami i obyczajami.

Druga faza, przypadająca na młodszy okres rzymski, wykreowała w wyniku prowadzonych wojen przywódców, którzy byli w stanie podporządkować swojej władzy konkretne obszary.

W trzeciej fazie (okres wędrówek ludów) dzięki położeniu nacisku na aspekt religijny życia społecznego, udało się niektórym z tych przywódców swoją władzę i pozycję ugruntować i skonsolidować (s. 367).

Książkę zamyka obszernie streszczenie w języku duńskim oraz aneks o późnorzymskich mieczach (s. 381-386) i wnikliwie, znakomite metodycznie studium na temat łuku i strzał w świetle znalezisk bagiennych, napisane przez H. Paulsena (s. 387-427). Po nich następują katalogi szczególnych znalezisk obejmujące europejskie *Barbaricum* (s. 429-444) i niezwykle bogate zestawienie literatury (s. 441-478).

Tom II jest katalogiem całego dzieła i zawiera szczegółowy opis 2229 przedmiotów z depozytu Nydam-I oraz 80 przedmiotów z depozytu Nydam-II. Sporządzono również listę koordynującą numerację katalogu z inwentarzami zbiorów muzealnych. Na 236 całostronicowych tablicach przedstawiono dokumentację po części rysunkową po części fotograficzną znalezisk, w tym dwie barwne tablice ilustrujące efektywność stylu zdobniczego Nydam.

Recenzowana praca budzi szacunek nie tylko o racji swojej objętości i tysięcy skatalogowanych przedmiotów. Jest to niezwykle rzetelnie, z żelazną konsekwencją wykonany katalog obrazujący trud zestawienia rozproszonych zabytków i informacji o

⁴¹ J. Ilkjær, *Mosefundene i perspektiv*, [w:] *Samfundsorganisation og Regional Variation. Norsk i romersk jernalder og folkevandringsstid*, Jysk Arkæologisk Selskabs Skrifter, t. XXVII:1991, Aarhus, s. 278; C. von Carnap-Bornheim, *Die germanische Gefolgschaft. Zur Interpretation der Mooropfer der jüngeren römischen Kaiserzeit in Südkandinavien – ein archäologischer Diskussionsbeitrag*, [w:] *Peregrinatio Gothica III*, Universitetets Oldsaksamlings Skrifer Ny rekke, Nr 14:1992, s. 47-48

⁴² M. Gebühr, *Kampfspuren an Schwertern des Nydam-Fundes*, *Die Heimat*, R. 84:1977, s. 117-122.

⁴³ „Wer will was Lebendiges erkennen und beschreiben, sucht erst den Geist herauszutreiben, dann hat er die Teile in seiner Hand, fehlt, leider! nur das geistige Band.”

nich. Analiza bogatego materiału w wielu przypadkach otworzyła nowe horyzonty dla badania powiązań historycznych starożytnej Skandynawii z kontynentem. Interesujące propozycje odczytania wymowy socjologicznej, społecznej i historycznej znaleziska w Nydam wejdą na trwałe do dorobku archeologii okresu rzymskiego. Jest ona również przykładem dla możliwości międzynarodowej współpracy przy realizacji tak odpowiedzialnego tematu.

Stanowisko w Nydam koncentruje nadal uwagę archeologów. Prowadzone aktualnie badania przy

zastosowaniu nowoczesnych metod wykopaliskowych i dokumentacyjnych⁴⁴ stwarzają nieokreślone jeszcze możliwości poszerzenia naszej wiedzy o samym miejscu ofiarnym jak również o zasadach funkcjonowania obrzędu rytualnego deponowania broni i statków.

Güde i Jan Bemannowie zamknęli definitywnie niezwykle długi rozdział w dziejach studiów nad stanowiskiem ofiarnym w Nydam, stwarzając znakomitą platformę naukową odniesienia dla nowych odkryć.

Andrzej Kokowski

Adres autora:

Prof. dr hab. Andrzej Kokowski
Katedra Archeologii UMCS,
Plac Skłodowskiej 4, 20-031 Lublin

⁴⁴ P. Vang Petersen, F. Rieck, Ch. Christensen, *Nationalmuseets Nydamprojekt*, Nyt fra Nationalmuseet, Nr 44:1989, s. 6-9; P. Vang Petersen, F. Rieck, *Nydam Engmose, våbenofferfund*, Arkæologiske udgravninger i Danmark 1991, s. 200; F. Rieck, *op. cit.*; P. Petersen, *Nydam offermose, op. cit.*; F. Rieck, *Nydam, våbenofferfund/båd*, Arkæologiske udgravninger i Danmark 1992, s. 218-219; N. Bonde, Ch. Christensen, F. Rieck, P. Vang Petersen, *Jernalderbåde og våbenofre Nationalmuseets Nydamprojekt*, Selskabet for Nydamforskning, København 1992; F. Rieck, *Nydam, våbenofferfund/båd*, Arkæologiske udgravninger i Danmark 1993, s. 211-212; F. Rieck, *Nydam, våbenofferfund/båd*, Arkæologiske udgravninger i Danmark 1994, s. 217; F. Rieck, *Håbet om det overordentlige*, Skalk, Nr 1:1994, s. 7-12; F. Rieck, *Jernalderkrigernes skibe. Nye og gamle udgravninger i Nydam Mose*, Vikingskibshallen i Roskilde, Holbæk 1994; P. Vang Petersen, *Enige Resultate der neuen Ausgrabungen im Mooropfer von Nydam, Südjütland (Dänemark)*, [w:] C. von Carnap-Bornheim (red.) *Beiträge zu römischer und barbarischer Bewaffnung in den ersten vier nachchristlichen Jahrhunderten*, Lublin-Marburg 1994, s. 249-259; F. Rieck, *Nydam, våbenofferfund/fartøj*, Arkæologiske udgravninger i Danmark 1995, s. 220-221; F. Rieck, *Nydam, våbenofferfund/vrag*, Arkæologiske udgravninger i Danmark 1996, s. 224; F. Rieck, *Nydam, våbenofferfund/vrag*, Arkæologiske udgravninger i Danmark 1997, s. 203. Porównaj również najnowsze badania w zakresie analiz specjalistycznych – K. Stemann Petersen, *Danish niello inlays from Iron Age. A technological investigation*, *Jurnal of Danish Archaeology*, t. 12, s. 140-143.